Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 88. Lwów, Poniedziałek dnia 16. Kwietnia 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA:
Miesięc…
11.500 …
do dor…
z prze…
13.000 …
państw…
CE…
50u Mkp.
Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

…R LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer“ Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“. Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

W cieniu wielkich idei.

Od czasów Wilsona weszła do Europy moda wywieszania fascynujących haseł, reprezentujących najszczytniejsze ideje ludzkości. Przez długi czas szumiały nad Europą hasła wolności i samostanowienia narodów o sobie. Wkrótce potem błysnęli bolszewicy ideałem wolności, równości, walki z wojną i eksploatacją kapitału, za nimi ruszyli faszyści z ideą narodową i kontrsocjalistyczną, która rozlała się w drobne strumyki i dziś zasila ruchy nacjonalistyczne w całej Europie.

Wszystkie te trzy ideje zostały poniekąd zrealizowane, lecz jakże ich realizacja wygląda. Dzięki idei wilsonowskiej powstało cały szereg nowych państw w Europie, lecz narody małe niezdolne moralnie i liczebnie do samodzielnego bytu zamiast liczyć się z rzeczywistością i przy pomocy bratniej sobie krwi pójść wspólną drogą do celu, rzuciły swoje ideowe akcje na giełdę międzynarodową i spekulują niemi po dziś dzień. W cieniu wielkiej idei wolności narodów i prawa do samodzielnego bytu kulturalnego rozłożyli swe kramy spekulanci i sprzedają je każdemu, kto więcej zapłaci.

Taką samą ideę wywiesili z początku bolszewicy, lecz wkrótce spostrzegli, że komunistyczny sos znacznie lepiej smakować będzie masom, zanurzyli ją całkowicie w marksowskiej papryce i przy jej pomocy zdobyli rozległą Rosję. A zdumiona ludzkość stanęła wobec nigdzie dotąd niespotykanego potworu, który karmi się krwią najniewinniejszych ofiar wbrew zasadniczym postulatom ludzkości. W cieniu wielkiej idei znowu widzimy, jak najbardziej barbarzyńskie instynkty w sposób najbezczelniejszy kąpią się w ludzkiej posoce i chełpią się pospolitem chamstwem. Ofiarą ich padli księża polscy, a za nimi zapewne pójdą i prawosławni biskupi, dając swem życiem straszliwy przykład, jak potworne zbrodnie mogą się wspaniale rozwijać pod wielkiem drzewem wolności, równości i opieki nad eksploatowanymi.

Trzecia idea czystości rasy narodowej i nieskazitelności duszy plemiennej zrealizowała się wprawdzie, lecz jakże ten ideał w rzeczywistości wygląda. Zniszczono parlamentaryzm, zaprowadzono terror, shańbiono wolność przekonań. W cieniu wielkiej idei wyrósł łopuch bezwzględny, zachłanny tolerujący jaknajsprzeczniejsze z etyką czyny. — W cieniu tejże idei przeszczepionej na grunty sąsiednie dokonano najpospolitszych morderstw, a ofiarą ich padli Erzberger, Rathenau i niestety pierwszy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Oślepione blaskiem wielkiej idei masy pędzą naprzód przed siebie, wierząc, że przewódcy chwilowi znają lepiej drogę i prowadzą ich prosto do celu. Głuchy fanatyzm niesłyszy jęku stratowanych i niszczy najrzadsze i najpożyteczniejsze rośliny.

Wobec takiego stanu rzeczy samokrytycyzm czytającej publiczności winien być posunięty do najwyższych granic. Żyjemy w czasach, kiedy idea wielka i wzniosła poczyna pewnym elementom służyć jako pokrywka zupełnie poziomych tendencji tak jednostek, jak grup społecznych. Nie zawsze wzniosłe hasło reprezentuje wielką ideę. Czyny dokonane w imieniu wielkich idei nie mogą być nieetyczne i niekulturalne. Wzniosły cel nie

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego“ zawiera:

Bezowocne zabiegi Piasta.

Dwa zdania p. Witosa o sobie i sytuacji.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W rokowaniach prawicy i P. S. L. „Piasta“ zapanował wczoraj nastrój pessymistyczny, na który złożyły się dwa momenty, a to: nieprzejednane stanowisko przedstawicieli wielkiego przemysłu, którzy nie chcą się zgodzić na ustępstwa w sprawie reformy rolnej i wywłaszczenia majątków ziemskich i przemysłowych; oraz z drugiej strony silna opozycja sfer ziemiańskich, które nie chcą iść w ogonie N. D., lecz prowadzić pragną samodzielną politykę w zakresie reformy rolnej. Zarówno przemysłowcy, jak i ziemianie dążą do porozumienia się z rządem ponad głowami prowadzących konferencje krakowskie.

Inicjatorzy narad prawicy i „Piasta“ nie mają szans uzyskania dodatnich rezultatów.

Sytuacja zakrawa na komedję.

Jako ilustrację usiłowań obalenia gabinetu gen. Sikorskiego podajemy komiczny epizod rozmowy naszego sprawozdawcy z p. Witosem:

Korespondent spotyka p. Witosa, przechadzającego się w kuluarach Sejmu, w chwili, gdy jego klub obradował w górnych salach nad wytworzoną sytuacją. Zaciekawiony zapytuje leadera ludowców, dlaczego bawi na dole, a nie bierze udziału w obradach odbywających się na górze.

Na to odpowiedział Witos z goryczą:

— Ja, niestety, od pewnego czasu wciąż jestem „na dole“.

Na zapytanie kiedy obecna zagmatwana sytuacja się wyjaśni, odpowiedział prez. Witos, że prawdopodobnie do dni kilku sprawa zostanie rozstrzygnięta.

To ostatnie przekonanie podzielać należy.

uszlachetnia nigdy nieetycznych środków, a nieetyczne czyny są najczęściej śladami, które prowadzą do jaskini pająków.

Dziś już nie wystarczy patrzeć na hasła. Trzeba patrzeć na czyny prowadzących i prowadzonych. Dziś nie ma idei, na której nie dałoby się założyć spółki partyjnej, czy też rasowej, ciągnącej zyski z twórczego drzewa wielkiej myśli. Dziś nie wystarczy słuchać harcerzy wielkich haseł, lecz trzeba im patrzeć na serce i na palce. Jedynie ostrożny i sumienny krytycyzm, jedynie dokładne badanie terenu, jedynie szeroka i oparta na znajomości rzeczy orjentacja może uchronić od ciasnego zacietrzewienia i zmylenia drogi.

W cieniu wielkich idei rosną trujące zioła, gnieżdżą się pasorzyty, przed którymi trzeba się mieć na baczności.

I. K.

Przegląd światowy.

WALKA SŁOWACKO-UKRAIŃSKA.

W preszburskim „Slovenskim Denniku" (No.78. z IV. rb.) pewien gr.-kat. ksiądz Słowak oskarża preszowskiego biskupa gr. kat. ob. Prządku Nyaradiego, którego rząd czeski z Jugosławji sprowadził na to stanowisko, że w komitatach szaryskim i zemylińskim rozszerza galicyjską i ukraińską orjentację polityczną.

WATYKAN I RUHR.

(j) Prasa włoska donosi, że Watykan polecił swym przedstawicielom przy rządach W. mocarstw rozwinąć gorącą działalność w celu szybkiego rozwiązania problemu Ruhr

MOSKWA I RUHR.

(j) Do Zagłębia Ruhr udaje się delegacja robotnicza związków zawodowych rosyjskich w celu zbadania położenia na miejscu. Delegacja konwojować będzie przesyłkę zboża dla robotników w Ruhr.

JESZCZE DO ZGODY DALEKO.

(j.) W kołach dyplomatycznych angielskich wszelkie przepowiednie podjęcia konferencji między Londynem, a Paryżem uważane są za przedwczesne. Rząd francuski nie przedstawił bowiem żadnych zmian w żądaniach swoich i stoi ciągle na stanowisku oświadczenia p. Poincaré. Wprawdzie wizyta p. Loucheura w Londynie wpłynąć może na uzgodnienie pewnych poglądów, jednak prasa liberalna podnosi, że projekt Loucheura, przewidujący wyodrębnienie Nadrenji i autonomję Saary nie może być przez Anglję przyjęty.

ANGLICY MYŚLĄ O POŚREDNICTWIE.

(j.) „Observer" pisze: Bez nowych rokowań nie może być mowy o rozwiązaniu problemu niemiecko-francuskiego. Wiele zależeć będzie od propozycji niemieckich. Niemcy mają ponoś zamiar przedłożyć trybunałowi międzynarodowemu trzy punkty: wiele zapłaciły już, wiele mogą zapłacić i w jaki sposób, oraz zapowiadają, że poddadzą się wyrokowi trybunału. „Observer" jest z propozycji tej zadowolony podobnie jak i z propozycji kanclerza. Nie uważa jednak ewakuacji uprzedniej Ruhr za potrzebną. Polityka angielska „życzliwej" bezsilności musi ustać, obowiązkiem rządu jest pozyskać współpracę belgijską i włoską w roli pośrednika.

FASZYZM ISTNIEĆ MOŻE TYLKO WE WŁOSZECH.

(j) Hr. Romanones, leader liberałów hiszpańskich, oświadczył redaktorowi „Il Popolo d' Italia", że mimo cały podziw dla Mussoliniego, nie wierzy aby faszyzm był możliwy w innym kraju. W Hiszpanji brak trzech rzeczy, któreby mu mogły zapewnić powodzenie: Mussoliniego, 100.000 czarnych koszul i narodu, który zniósłby rządy 100.000 czarnych koszul.

GRUPPI DI COMPETENZA.

(j) Jedną z nowości wprowadzonych przez Mussoliniego, były tzw. „gruppi di competenza". Już Niemcy w 1919 roku przygotowali podobny plan, dążąc do utworzenia parlamentu ekonomicznego. Grupy te mają tworzyć kontrolę i groblę dla niekompetencji parlamentu i rutyny biurokracji w sprawach ekonomicznych oraz być sądem rozjemczym dla sporów między kapitałem, a pracą. Stworzone zostały z początku aby zwabić inteligencję, uczonych, inżynierów, artystów, którzy trzymali się z dala od wszelkiej polityki i których nie mogły objąć, ani bojowe organizacje „Fasci", ani syndykaty. Celem grup miało być techniczne i praktyczne badanie problemów, ekonomicznych, administracyjnych i społecznych. Od czasu objęcia władzy przez Mussoliniego, dały one kilku ministrów rządowi, powaga ich wzrosła, lecz zawsze są tylko organem doradczym ministrów. Każda grupa (rolnictwo, przemysł, kolej, szkolnictwo, skarb, administracja, kolonie itp.) składa się z 20 członków najwyż. Przedstawiać oni mają nie tylko rozmaite kompetencje, lecz i rozmaite interesy. Są oni z góry desygnowani a nie wybierani. W grupach prowincjonalnych mianują ich dyrektorjaty faszystowskie, jeśli wybór zdaje się partyjny, lub niesłuszny Sekretarjat generalny kompetencji interwenjuje i sam wskazuje skład grupy. Wartości partyjne, propagandystyczne mają być zupełnie pominięte, jedynie „wartość indywidualna" i techniczna rozstrzyga.

Istnienie takich grup zagraża coraz bardziej parlamentowi, a przynajmniej obecnej jego formie. Dotychczas opracowały grupy: reorganizację administracji miejskiej i hygieny w Medjolanie, reorganizację tramwajów w Turynie, nawodnienie okolicy Magra, wyzyskanie bogactw kopalnianych Sycylji, reformę szkolnictwa i reformę administracji, do której wykonania przystąpić ma niebawem Mussolini.

KONIEC REWOLTY IRLANDZKIEJ.

(j) Z Dublina donoszą, że sytuacja rewolucjonistów jest opłakana i bliscy są poddania. Wedle raportu sztabu pierwszej dywizji irlandzkiej, nie należy spodziewać się kampanji letniej, wojska rewolucyjne są zupełnie wyczerpane.

RUCH LUDOWY W HISZPANJI.

(j) W Hiszpanji zauważyć się daje nagły rozwój ruchu ludowego, który chwilami przybiera komunistyczny charakter. Obecnie w dobie wyborczej ruch ten jest bardzo poważny. Zwrócony jest przeciw latifundiom bardzo licznym w Hiszpanji których 2/3 leży odłogiem. Manifestacje tłumów ludności wiejskiej wzmacniają stanowczo liberałów, którzy dążą do reformy rolnej.

PROJEKT ZAŁOŻENIA BIAŁEJ MIĘDZYNARODÓWKI.

Turyn. (PAT). Na zjeździe partji Popolari złożył książę Russo w sekcji spraw zagranicznych sprawozdanie o sytuacji zagranicznej i oświadczył się za zawarciem umów gospodarczych z państwami naddunajskiemi. Przywódca lewicy partji domagał się utworzenia białej międzynarodówki. Ks. Russo w końcowem przemówieniu oświadczył, że utworzenie białej międzynarodówki nie doszło do skutku z powodu trzymania się zdala katolików francuskich.

21 GODZ. DYSKUSJA W PARLAMENCIE ANGIELSKIM.

Londyn. (PAT). Izba odroczyła swoje wczorajsze posiedzenie popołudniu po dyskusji, która trwała 21 godzin. Znaczną część dyskusji w ciągu nocy i przed południem poświęcono budżetowi wojskowemu. Przebieg obrad był w części przedłużony obstrukcją. W końcu przyjęto przedłożenie w trzeciem czytaniu, wśród oklasków i wesołości.

WŁADYSŁAW ORKAN. 1

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

I.

Działo się w roku 1651, pod koniec miesiąca kwietnia, w królewskiem mieście Podhala, w Nowym Targu.

Miano wieszać dwóch hersztów zbójnickich: Czepca i Sawkę.

Ostatniemi laty dwa te imiona — jedno krwawe, drugie mocarnością gromkie — wybiły się z pośród imion znaczniejszych harnasiów. Nie było dziedziny lichej, od Bieszczad do Tatr orawskich, gdzieby ich nie wydzwaniano. To też wieść o ich pojmaniu rozniesła się lotem jaskółki po Podhalu, i w dzień, naznaczony na egzekucję, ściągał naród liczny, z poblizkich i ostatnich z pod hal osiedli, do miasta.

Nie jeno sama ciekawość była tego ściągu licznego pobudką.

Wiadomo: czas to był najcięższych może dla narodu chłopskiego terminów — gdy dość skąpe przywileje prawa i osłony chłopów, nadane im za dawniejszych królów, straciły całkiem moc pieczęci swoich, a o wszystkiem stanowiły wola i swawola panów.

Tu, w nowotarskiem państwie, w królewszczyźnie, nie było wprawdzie tak okrutnego docisku bezprawia, jak w dominiach prywatnych, niemniej jednak rozmiłowani w swobodzie górale, dużo czulsi niż chłopi nizinni na wszelki ugniot jarzemny, dotkliwie odczuwali to zcieśnienie okręczy na nieschylnych karkach i burzyli się przeciw ręce, która ów ucisk sprawiała. — Żywi podtenczas byli jeszcze i nawet w leciech nie nadto podeszłych, którzy pod wodzą sołtysów brali udział w rebelji przeciw uciążliwym rządom starosty Komorowskiego.

Wszystko, co się buntowało przeciw nowym ustanowom praw, jako i ich egzekutorom szlacheckim, nie było tu wcale karygodnem, owszem najdowało tu naokół potuchę i mir. To też i zbójnictwo, niejako rycerstwo chłopskie w tej ukrainie góralskiej, było w zaczy niemałej u ludu podhalańskiego. „Zbójnik, świat równa" — powiadano.

Naród czuł w sercu, że ta dłoń żelazna prawa, spadłszy na onych dwu harnasiów, i jego orlej swobodzie zagraża. Ciągnął więc, obawą zjęty, aby się naocznie przyjrzeć klęsce swojej i aby protestować choćby ponurą ciszą przeciw prawu, którego dotąd w krwi swojej nie uznał.

Wiadomo też: szubienica w tamtoczesnym osądku górali była jakoby zwieńczeniem honornej sławy zbójnika, i zawiśnięcie na niej wcale imienia jego nie hańbiło; przeto ludzie, jak obyczaj każe, mogli chcieć zjazdem licznym uświetnić pogrzeb skazanych. A niektórzy nieśli jeszcze spodziewanie w sercach, i że coś się stać musi, coś się stanie, co hersztów w chwili ostatniej z pod drzewa śmierci oswobodzi. Nie mogli bowiem nijako uwierzyć, iżby telo rozgłośni i hyrni junacy, tak bez niczego dali się ukrócić.

W masie narodu, by prawdę rzec, trafili się też i tacy, którzy z uciechą skrytą wyglądali egzekucji zbójników. Byli to ci z bogatych gazdów, którzy o komory swe zasobne ciągłą po nocach mieli troskę, albo insi, z natury swej wszelkiema buntowi wrodzy; tych było jednak znikomie niewielu.

Już od wczesnego rana dnia onego poczęło się miasto napływem ludzi ożywiać! Z trzech traktów głównych — od Waksmunda, Szaflar i Ludźmierza — ściągali chłopi gromadkami, pieszo i na wozach; nie brak też było między nimi bab i wyrostków nieletnich, którym trwoga ciekawości nie dała zostać w chałupach.

Jeszcze cień laski zegara w ścianie kościoła farnego nie stanął na ćwierci dnia, kiedy rynek obszerny zajął się już ludem, przybrał pozór jak czasu jarmarku.

Stały wozy z poodprzęganymi końmi w kilku rzędach rozciągłych, podłuż zachodniej strony rynku, zaś koło nich i dalej, po całym obszarze placu, najgęściej pod stojącym na środku ratuszem, kupiły się gromady mniejsze i liczniejsze, żywo w kołach zawartych rozprawiające.

(C. d. n.).

Litwa karze bunt kłajpedzki.

CZEKA LITEWSKA W KŁAJPEDZIE.

Kłajpeda. (Pat.). Litwini rozciągnęli nad całym obszarem Kłajpedy władzę przez utworzenie komisji wojennej. Komisji tej podlega całkowicie policja kłajpedzka. Komisja wojenna ma prawo wydalać, aresztować i osadzać w obozach koncentracyjnych osoby podejrzane o działalność na szkodę interesów państwa litewskiego. Komisja jest uprawniona do zamykania pism i karania redaktorów, ogłaszania stanu wyjątkowego i nakładania kar do wysokości 1 tysiąca litów lub 2 miesięcy więzienia. Rozporządzenie powyższe oddaje cały obszar Kłajpedy pod władzę jednej osoby. Dowodzi to zarazem, że Litwini nie czują się w Kłajpedzie zupełnie bezpieczni. Komisarzem wojennym Kłajpedy zamianowany został Wit Kauskas.

PRZED WYBORAMI DO SEJMU LITEWSKIEGO

Kowno. (Pat.). Listy wyborcze do sejmu litewskiego zostały już złożone. Ogółem złożono w Kownie 18 list wyborczych, 12 litewskich, 2 żydowskie, 3 polskie, a to od Polskiego Komitetu Centralnego, Kowieńskiego Związku zawodowego robotników polskich i Związku polsko-katolickiego. Osobną listę wystawiły mniejszości narodowe.

Partja chrześcijańsko-demokratyczna zmieniła obecnie swoją nazwę na partję katolicką, zaś partja narodowych socjalistów połączyła się ze Związkiem włościańskim, przyjmując jego nazwę. Związek włościański skreślił ze swojego programu punkt o oddzieleniu Kościoła od państwa.

Uchwały konferencji francusko-belgijskiej.

Środki karne w Z. Ruhr będą nadal stosowane. Podział zysków.

RADA ADMINISTRACYJNA DLA ZAGŁĘBIA RUHR.

Paryż. (PAT.) Francusko - belgijska konferencja trwała dwie godziny. Po konferencji prezydent Theunie oświadczył: Odbyliśmy posiedzenie Rady administracyjnej Zagłębia Ruhry. Ministrowie będą wkrótce obradowali ponownie w Brukseli.

UNORMOWANIE POLITYKI WEWNĘTRZNEJ.

Paryż. (PAT). Havas. Min. belgijscy i francuscy przygotowali wczoraj wskazówki dla francusko-belgijskich władz w Nadrenji w sprawie kontroli rachunków, podziału wpływów z kar pieniężnych i sum skonfiskowanych. Oba rządy postanowiły, że opróżnienie Z. Ruhry i terenów obsadzonych na prawym brzegu Renu nie będzie zależne od czczych obietnic niemieckich, lecz nastąpi w miarę wypełniania zobowiązań reparacyjnych ze strony Niemiec.

ANGLJA ZAMIERZA WSTRZYMAĆ WYSYŁKĘ WĘGLA DLA FRANCJI?

Kraków. (tel. wł.) (G). Z Berlina donoszą. Prasa niemiecka notuje pogłoski jakoby poseł angielski w Paryżu miał oświadczyć rządowi francuskiemu, że rząd jego nosi się z zamiarem wstrzymania dalszej dostawy węgla angielskiego do Francji, co bardziej ujemnie odbić by się musiało na przemyśle francuskim.

Moment rozwagi w Niemczech.

Wielki kapitał i socjaliści żądają nawiązania rokowań z Francją.

POLITYKA OPORU ZNUŻYŁA NIEMCY.

Kraków. (tel. wł.) (G). Donoszą z Berlina. Pogłoski jakie notuje prasa niemiecka w sprawie problemu reparacyjnego wskazuje na to, że zarówno wielki przemysł, jak i partje socjal-demokratyczne wywierają nacisk na rząd, aby wreszcie rozpoczął rokowania z rządem francuskim i zaprzestał dotychczasowej polityki biernej opozycji. Również w Paryżu w kołach socjalistycznych i radykalnych podnoszą się głosy za rozpoczęciem rokowań z Niemcami. Zdaje się że najbliższe dnie przyniosą w tej sprawie ważne posunięcia.

RUCH PRZECIWRZĄDOWY W BAWARJI.

Kraków. (tel. wł.) (G). Z okazji aresztowania sekretarza Hamma przez Francuzów i wobec jego biernego zachowania się w czasie aresztowania koła reakcyjne w Bawarji rozpoczęły znowu silną agitację przeciwrządową. Zwołano liczne wiece, które specjalnie organizuje przywódca bloku prawicowego pułkownik Xilander.

Ze spraw polskich.

KOMITET POLITYCZNY RADY MIN. — O KRESACH.

Warszawa. (PAT). Wczoraj odbyły się obrady komitetu politycznego, w którym brał udział również szef sztabu generalnego marszałek Piłsudski. Obradowano nad sprawą naszej polityki kresowej oraz nad aktualnemi sprawami bieżącemi.

P. OLSZOWSKI NASTĘPCĄ P. MADEYSKIEGO.

Warszawa (Tel. wł.) (G.) Dowiadujemy się że rząd polski zwrócił się do rządu niemieckiego o udzielenie agrement dla p. Kazimierza Olszowskiego, obejmującego placówkę dyplomatyczną w Berlinie po pośle Madeyskim.

OPŁATY WYWOZOWE.

Warszawa. (tel. wł.) (G). Na wczorajszem pierwszem posiedzeniu przedstawicieli min. przemysłu i handlu oraz skarbu w sprawie opłat wywozowych zastanawiano się nad opłatami dotyczącemi drzewa okrągłego, cukru, i tych towarów, których wywóz jest w zasadzie niedopuszczalny.

ROSJA WZMACNIA FRONT KOMUNISTYCZNY W GDAŃSKU.

Gdańsk. (Pat.). Dzienniki gdańskie donoszą, że w tych dniach bawił w Gdańsku specjalny agent z Moskwy, który przybył z polecenia Kamieniewa i Radka. Agent brał udział w obradach toczących się pomiędzy obydwoma stronnictwami komunistycznemi, w celu doprowadzenia do stworzenia jednolitego frontu komunistycznego na okres wyborów do sejmu gdańskiego. Delegat moskiewski dał do zrozumienia, że sowiety nie żałowałyby ewentualnego poważnego poparcia materjalnego za cenę rozszerzenia swoich wpływów w w. m. Gdańsku.

KINEMATOGRAF KRONIKARZA.

Wiosenny, a przytem ogromnie uroczysty nastrój owładnął Lwowem, w przededniu wielkiego Święta Wiosny i Zmartwychwstania.

Miasto — przedziwnie czyste, jakby nie tosamo, z przed paru miesięcy, miasto, uśmiechało się do nas zamiecionemi starannie i oczyszczonemi z resztek zimy ulicami, po których z tryumfującą miną Farysa niezłomnego, nie na ognistym wprawdzie rumaku — lecz we własnem, pięknem aucie, otoczony kłębami dymu z wonnego cygara — lotem błyskawicy, trąbiąc, hucząc i rycząc, przelatywał promienny pan dyr. Misterka, rzucając w zbite przechodniów tłumy spojrzenia, któremi zdawał się mówić:

— „A co! To... ja!"

— — — — — — — — — — — — —

Nic jednak długo nie trwa na tym świecie, więc i ten błogi nastrój prysnął, jak tęczowa bańka mydlana — bo oto jedno z pism codziennych przyniosło wieść hiobową pod tytułem: „Jeden z ostatnich".

— — — — — — — — — — — — —

I dowiedzieliśmy się z bólem, że znowu ostatni, wierny przyjaciel wielkiego Napoleona, towarzyszący mu na wyspie św. Heleny aż do skonu! Wielki sędziwy... żółw oddał ostatnie tchnienie!

— — — — — — — — — — — — —

I byłbym jakoś odżałował tę stratę — gdyby nie fatum jakieś, które, jakby sprzysięgło się na nas, donosząc za kilka godzin, przez specjalną agencję telegraficzną w Kairo — że zgasł po długiem, matuzalowem życiu, autentyczny słoń Hannibala, walczący jeszcze w 202 r. przed Chr. pod Zaną!

Zmarł biedak w menażerji, pozostawiając po sobie tylko potężny czar wielkich, historycznych przeżyć!

— — — — — — — — — — — — —

Kalendarz poszedł w tym roku przedziwnie — jak to mówią — „na rękę" Świętu Wiosny, robiąc „Prima Aprilis" w pierwszym dniu świąt, zamieniając wiosnę, na zimę!

I przywitał śniegiem świeżym rozkwitające pędy drzew, ochłodził wiosenne zapędy elegantek, zmuszając je do ubrania ciepłych, zimowych, więc już starszych okryć — co uczyniły nasze panie z pewną dozą silnego podrażnienia, że nie będą mogły defilować po korsie na ul. Akademickiej w nowych, znojnie, ciężkim dla nich... bojkotem zdobytych toaletach!

— — — — — — — — — — — — —

„Prima Aprilis" był tego roku nieubłagany wprost dla wielu. Przyjacielowi memu np. na którego weselu pełniłem w styczniu br. funkcje starosty — przyniósł najniespodziewaniej... synka! Śliczny dzieciaczek, tylko nie zauważyłem podobieństwa rysów do rysów mojego przyjaciela. Gryzł się tem biedak przez dwa dni, że synek niepodobny, i że... trochę zawcześnie zjawił się we Lwowie, lecz jedno i drugie wytłómaczyłem zdaje się poczciwemu towarzyszowi mojemu, twierdząc, że rysy dopiero kształtują się z biegiem lat i że drugi synek nie będzie już tak się spieszył jak ten z pewnością...

— — — — — — — — — — — — —

Najgorszą jednak wiadomość przyniósł „Prima Aprilis" prof. Budzanowskiemu, projektodawcy utworzenia zamiejskiego zakładu naukowego na świeżem powietrzu w Brzuchowicach! Oto konsorcjum letników brzuchowickich, pragnąc zapewnić sobie źródło artykułów „pierwszej potrzeby", bez których żaden letnik w Brzuchowicach istnieć nie może, wydzierżawia od gminy m. Lwowa za bajkowe pieniądze ogromne obszary ziemi i zakłada na nich akcyjne plantacje... cebuli!

Zachodzi więc obawa, czy gmina miasta znajdzie jeszcze skrawek ziemi dla projektowanego gimnazjum — to pierwsza — a druga rzecz — czy, gdyby parcelę znaleziono nawet czy to „balsamiczne" powietrze wśród sosen, byłoby w danym wypadku naprawdę tak... „balsamiczne"?

Leon Żypowski.

Przed II. konferencją wschodnią.

UDZIAŁ AMERYKI W OBRADACH.

Londyn. (PAT). Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, że rząd amerykański postanowił wysłać swego zastępcę na rokowania w Lozannie.

UNIEWAŻNIENIE KONCESJI FRANCUSKICH.

Konstantynopol. (PAT). Rząd turecki jest zdania, że koncesje, przyznane Francji w kwietniu 1914 r., są obecnie nieważne, ponieważ nie były dotąd zatwierdzone przez parlament turecki, i dlatego nie przeszkadzają zawarciu ugody z Towarzystwem Cheker.

TURCY PRAGNĄ POKOJU.

Paryż. (Pat.). „Echo de Paris" zaznacza, że dymisja Hassan beja jest zwycięstwem partji umiarkowanej, której Hassan bej jest przeciwnikiem. Dymisja pozostaje w związku z odmówieniem Hassan bejowi kredytu w sumie $3\frac{1}{2}$ miljona na wydatki wojenne.

Wiadomości telegraficzne.

Gorące dnie w parlamencie czeskim. Prasa czeska donosi, że wtorkowe posiedzenie Zgromadzenia Narodowego zapowiada się bardzo burzliwie. Na porządku dziennym znajduje się sprawa banku „Bohemia" w której ma zabrać głos min. skarbu. Opozycja gotuje się z tego powodu do ostrych ataków przeciwko rządowi. Również środowe posiędzenie poświęcone ochronie lokatorów będzie niewątpliwie gorące. Wniesiono w tej sprawie kilkadziesiąt interpelacji. Uchwalenie wniosków rządowych będzie się równało wotum zaufania. (tel. wł.) (G).

Pożyczka czeska dla Austrji. Wczoraj rozpoczęły się w Pradze rokowania między rządem czeskim a pełnomocnikiem rządu austrjackiego dr. Mannem w sprawie 500 miljonowej pożyczki dla Austrji w koronach czeskich. (tel. wł.) (G).

Rada Ligi Narodów zbierze się we wtorek. Przewodniczyć będzie angielski min. oświaty Wood. Francję będzie reprezentował Hannotaux, Włochy Salandra, Czechosłowację poseł czeski w Paryżu Osudsky. (Pat).

Szlachetny fanatyk niepodległości. De Valera wystosował odezwę do swoich towarzyszy broni, w której zaznacza, że rola ich jest nad wyraz ciężką i smutną, gdyż większość przeszła do przeciwnego obozu. Tylko bohaterzy mogą zachować jedność sztandaru republikańskiego. Lepiej jest jednak — głosi odezwa — umrzeć szlachetnie, aniżeli zachować życie na to, aby stać się niewolnikiem. (Pat.).

Projekt budżetu wolnego państwa Irlandji na r. b. Cosgrave oblicza całkowite wydatki na r. b. na 46·5 miljona, dochody zaś na 26 miljonów, deficyt wyniesie zatem około 20 miljonów. Będzie on pokryty z pożyczki wewnętrznej. (Pat.).

Kongres partji komunistycznej rosyjskiej odroczony został do czerwca b. r.

Pokłosie jubileuszowe.

W dalszym ciągu otrzymał redaktor p. Zygm. Fryling z okazji 50-cio letniej pracy zawodowej kilkadziesiąt listów i telegramów, z których wymieniamy następujące:

JWPanie Redaktorze i Jubilacie! Do licznych życzeń i powinszowań, jakie Pan zewsząd odbiera, proszę przyjąć i moje równie szczere i serdeczne. Praca ciągła i wytrwała na placówce prasowej w obronie prawdy, wolności i narodowych interesów, to praca dla Polski, dla Państwa własnego, Jego Mocy, potęgi i świetności. Tej szczytnej pracy, którą Pan Redaktor przyświecał bliższym i dalszym przez pół wieku, Szczęść Boże na djamentowy okres! Z wysokiem poważaniem **Dr. Władysław Bandurski** — biskup. — Wilno, 8 IV 1923.

Poselstwo polskie. — Wiedeń 10 kwietnia 1923. Wielmożny Panie Redaktorze! Wyczytawszy wiadomość o jubileuszu pięćdziesięcioletniej pracy JW. Pana Redaktora na niwie dziennikarskiej, spieszę tą drogą wyrazić Panu Redaktorowi moje serdeczne gratulacje. Miło mi, że jako znajomy Pański mogę się przyłączyć do ogólnego chóru uznania za dotychczasową Jego działalność publicystyczną i szczerych życzeń składanych Panu zewsząd z okazji rzadkiej u nas na prawdę uroczystości. — JW. Pan Redaktor zechce przy tej sposobności przyjąć zapewnienie mego prawdziwego szacunku i wysokiego poważania, oddany Zygmunt Lasocki.

Szanowny i Czcigodny Panie Kolego! Syndykat Dziennikarzy Krakowskich przesyła Szanownemu Koledze z powodu jubileuszu jego półwiekowej pracy na niwie dziennikarskiej najserdeczniejsze życzenia. Mamy niepłonną nadzieję, że Szanowny Kolega będzie jeszcze przez długie lata służył młodemu pokoleniu dziennikarzy, jako wzór sumienności, pracowitości i całkowitego oddania swemu zawodowi. W sercach i pamięci naszej mamy Ciebie zawsze jako najlepszego kolegę i jednego z przodowników naszej publicystyki.

Z koleżeńskiem pozdrowieniem Za Syndykat Dziennikarzy Krakowskich w Krakowie: Antoni Beaupre, prezes Syndykatu Dzien. Kraków. W. Korolewicz, sekretarz, Antoni Bassan, skarbnik.

Kraków, 7 kw. 1923. Szanowny Panie Kolego! W imieniu redakcji i wydawnictwa „Czasu" — przesyłamy Panu najszczersze życzenia z powodu jubileuszu Jego pięćdziesięcioletniej owocnej pracy. Prosimy przyjąć wyrazy naszego głębokiego szacunku i prawdziwej życzliwości. Antoni Beaupre Zawadzki, imieniem wydawnictwa „Czasu" Stan. Badeni.

Między innymi nadesłali jeszcze życzenia pp. prof. politechniki, Tadeusz Fiedler, dyrektor K. Nittmann, adwokat dr. Marceli Paneth, Leon Podleski, Franciszek Wysocki, art. dram. z Krakowa, Longin Pyż, inspektor szkolny z Brodów.

PAUL GERALDY.

ABAT-JOUR.

Pytasz mnie, skąd to milczenie.
Oto jest wielka godzina,
Gdy ócz rozmowa i serc się zaczyna...
W ciszy tej kocham cię tak nieskończenie.
Przytul mnie, jeszcze. Łaknę twej pieszczoty...
Gdybyś wiedziała, gdybym mógł powiedzieć,
Jak we mnie wzbiera jakiś płomień złoty
Ambicji, szczęścia!... Nie, nie możesz wiedzieć.
Opuść abażur. Chcesz? W takiej pomroczy
Łatwiej się dusza ze swych smutków zleczy...
I lepiej teraz oczom widzieć oczy,
Jeśli mniej widać wszystkie inne rzeczy.
Nadto cię kocham, abym mógł dowoli
Mówić ci o tem... Twe włosy szeleszcza...
Tak mi się marzy, że nadeszła kolej
Na mnie, raz stać się tym, którego pieszczą.
Opuść abażur, odrobinę jeszcze.
Będziem rozsądni. Serce z sercem gwarzy,
Tsss. Nie zrzedź! Czuje takie słodkie dreszcze,
Gdy chłodne ręce kładziesz mi na twarzy.
Lecz... Co tam znowu? Czego od nas chcą?
Ach, kawę niosą w tej chwili!
Tak, już, dziękuję. Tu postawcie to.
Dobrze. — Więc... Cośmy mówili?
Wziąć kawę? Teraz? Owszem. Jak ty chcesz.
Prawda, gdy zimna, to źle.
Mam ci usłużyć? Pozwól. Ja dam. Leż.
Mocna dziś. Cukru? Kostka jedna? Dwie?
Chcesz bym skosztował? Więc wierzysz w mój [gust??
Twa filiżanka tu stanie.
Ciemno, że trudno wprost trafić do ust...
Podnieś abażur, kochanie.

Tłom. Jan Gella.

Od wydawnictwa.

Z powodu bardzo znacznej podwyżki opłaty pocztowej za przesyłki zagraniczne zniewoleni jesteśmy podnieść od 15. kwietnia b. r. **prenumeratę miesięczną zagraniczną „Kurjera Lwowskiego" na 18000 mkp.**

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. C. 2 po W., Anast.; gr. kat. N. 1 Antyp. H. 1. Jutro rz. kat. Lamberta; gr. kat. Nykity. — Wschód słońca 4·34, zachód 6·13.

TEATR WIELKI.

Niedziela o 3·30 pop. „Cyganerja", opera (występ Argasińskiej-Choynowskiej) — wieczór „Orlę".

Poniedziałek „Orlę".

Wtorek „Tannhäuser", druga część cyklu Wagnerowskiego.

Środa „Orlę".

Czwartek „Lohengrin", trzecia część cyklu Wagnerowskiego.

TEATR MAŁY.

Niedziela „Brat marnotrawny".

Poniedziałek „Brat marnotrawny" (50 prc. zniżki).

Wtorek „Rozkosze domowego ogniska".

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela o 3·30 pop. „Rozkosze domowego ogniska" — wieczór „Frasquita".

Poniedziałek i wtorek „Frasquita".

Teatr artyst.-liter. „BAGATELA", Rejtana 3.

Od 1. kwietnia b. r. Prolog pióra p. Z. Żywiekiego wypowie B. Kamiński: Część I. „Ach tak?" Bluetka w 3-ch epizodach pióra Bebe. Część solowa. Koszucki i Faliszewska, tańce. B. Bronowski, B. Kamiński? Gronowski? Część III. „Niespokojna noc" farsa, opracował Bebe. Początek o godz. 8-mej wieczór.

Teatr. art.-liter. „UL", Ossolińskich 10.

Program od 15. do 25. kwietnia rb. Prolog, K. Bajon. „Pan z lasku", farsa w 1 odsł. z francusk. P. Maureva. Dział koncertowy: pp. Orlan, W. Mazurkiewicz, F. Hollik, K. Bajon, W. Borkowski i D. Górski. Występy francuskiego duetu „2 Chatoirs". „Randez-vous", operetka Offenbacha. „Czarodziejska czapka", bajka dla bardzu dorosłych dzieci z rosyjsk. Rudeńki. Ceny miejsc od 3000—10000 mp. Początek o 8 wiecz.

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Poniedziałek 16. kwietnia: Wieczór antorski Michaliny Szwarcównej.

Wtorek 17. kwietnia: Cecylja Schächter Recital fortepianowy.

Środa 18. kwietnia: Kwartet czeski SEVCIKA. Bilety z datą 13. bm. ważne. 3776

We Lwowie.

— **Manifestacja niedzielna.** „Czytelnia akademicka" wzywa młodzież wyższych uczelni lwowskich do wzięcia udziału w wiecu manifestacyjnym, który odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11·30 rano pod pomnikiem Mickiewicza. Punkt zborny Dom Akademicki, ul. Łozińskiego 7, godzina 11 rano.

— **Wycieczka Łotyszów we Lwowie.** 1 maja przyjeżdża z Rygi do Polski wycieczka przemysłowców łotewskich. Wycieczka weźmie udział w uroczystościach 3 maja w Warszawie, poczem zwiedzi m. i. Lwów i Borysław. Zabawi w Polsce 3 tygodnie. (AW.)

— **Do inwalidów zamieszkałych w powiecie lwowskim!** Kto z inwalidów, pragnie nauczyć się jakiegoś rzemiosła, lub fachu, dokończyć zaczętej nauki lub rzemiosła, zechce natychmiast zgłosić się do Związku inwalidów we Lwowie ul. Ossolińskich l. 2, gdzie spisze się z nim protokół poda jego życzenia do województ. wydziału pracy i opieki społecznej, albowiem zamierzonem jest stworzenie kursów szkolących i dokształcających w rzemiośle, handlu, biurowości itp. Ponieważ województwo wezwało, by Związek podał natychmiast kandydatów, dlatego inwalidzi zgłaszajcie się jak najspieszniej. Naucz się jakiegoś rzemiosła lub pracy, byś uczciwie pracować mógł na siebie i swą rodzinę!

— (t) **Strejk chórzystów i muzykantów teatrów miejskich.** Wczoraj o godz. 7·30 wieczorem wysłano do dyrekcji teatrów miejskich delegację chórzystów obu teatrów i członków orkiestry teatru „Nowości" z żądaniem 50 proc. dodatku do pensji za miesiąc kwiecień. Dyr. Czarnowski oznajmił delegatom, że w sprawie tej decyduje jedynie komisja teatralna, której prezes wice-

prezydent Chla atacz bawi obecnie w Warszawie, i nie może ... przed jego powrotem, który nastąpi we wtorek t. j. 17. bm. załatwioną. Wobec takiego stanu rzeczy, chórzyści i muzykańci zastrejkowali a dyrekcja była zmuszoną ogłosić czekającej publiczności odwołanie przedstawienia, zapowiedzianego afiszem teatralnem opery Wagnera „Hollender tułacz". Jest to we Lwowie pierwszy strejk tego rodzaju, a nie wchodząc w kwestję słuszności żądań strejkujących, postąpienie to było zupełnie nie na miejscu. Przesunięcie załatwienia żądań do powrotu prezesa komisji teatralnej, przy obiecanem poparciu ze strony dyrekcji, nie przesądzało sprawy a strejk naraził miasto na stratę 5 do 6 miljonów marek nie mówiąc o zlekceważeniu publiczności, która wykupiła teatr na wczorajsze przedstawienie do ostatniego miejsca.

Wczorajsze przedstawienie „Frasquity" w Teatrze „Nowości" odbyło się przy akompaniamencie fortepianu. Dziś wieczorem mimo trwającego strejku „Frasquita" będzie grana jak również i popołudniowe przedstawienie w Teatrze Wielkiem „Cyganerja" (występ Argasińskiej-Choynowskiej) które ulegnie tej tylko zmianie, że w akcie drugim zostanie wypuszczona partja chóru. Jedynie cykl Wagnerowski nie ma u nas we Lwowie szczęścia, gdyż odłożony z powodu niedyspozycji p. Manna z czwartku na sobotę, wczoraj znów został przesunięty aż do ukończenia strejku.

— **Z Teatru** donoszą nam:

Z powodu nagłego strejku chórzystów sobotnie przedstawienie „Holendra Tułacza" nie odbyło się. Od niedzieli 15 bm. odbywać się będą już normalnie przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich.

Do strejku nie przyłączyła się nasza orkiestra Teatru Wielkiego. Natomiast strejkuje orkiestra teatru „Nowości", mimo to jednak w tym teatrze wszystkie przedstawienia odbywać się będą normalnie.

Repertuar Teatru Wielkiego na przyszły tydzień ulegnie nieznacznym zmianom. Dziś w niedzielę jak to było zapowiedziane pójdzie po południu „Cyganerja" wieczorem „Orlę", W poniedziałek „Orlę".

— (m) **Zjazd farmaceutów** odbył się we Lwowie 7, 8 i 9 bm. przy licznym udziale delegatów z całej Polski. Zjazd wszystkiemi głosami przeciw 4 oświadczył się przeciw zaproponowanemu przez oddział Poznański zaprowadzenia „numerus clausus", dla mniejszości narodowych.

Wreszcie uchwalono domagać się ścisłego — przestrzegania ustawowego dnia pracy i zaprowadzenia na wzór Królestwa Polskiego systemu podwójnej zmiany.

— **Zbiórka metali.** W najbliższych dniach przeprowadzi Komitet Budowy II-go Domu Techników w całem mieście zbiórkę metali (mosiądz, miedź, łuski z pocisków itp.) na cele budowy II-go Domu Techników. Sprawna młodzież technicka nie zaniedbuje żadnej sposobności aby dzieło swe pchnąć chociaż o krok bliżej celu. Niech nikt nie ociąga się z niesieniem im pomocy.

— **Nowy lokal P. K. U.** Z dniem 1-go kwietnia br. przeniesiona została Powiatowa Komenda Uzupełnień Lwów-Miasto i Lwów-Powiat z ul. Sykstuskiej 41 do Koszar Gwardji przy ul. Kurkowej.

— (t) **Akta sądu apel. — na torebki do owoców.** Poster. pol. Konarski przytrzymał wczoraj na ul. Batorego 18 letniego Kazimierza Termena, niosącego jeden fascykuł aktów skradzionych w registraturze Prezydjum Sądu Apelacyjnego we Lwowie. Termen zagadnięty przez posterunkowego co niesie, rzucił akta na ziemię i począł uciekać, schwytano go jednak i odstawiono na inspekcję pol. Jak się okazało była to już piąta z rzędu wycieczka areszt. po akta które kradł z jednej z szaf registratury a które następnie sprzedawał na wagę w owocarni na rogu ul. Sykstuskiej i Słowackiego, za które uzyskał już kwotę 94.000 marek. Akta wróciły na swoje miejsce a Termena zamknięta w areszcie polic.

— (t) **Żebrak — miljonerem.** Przytrzymano wczoraj wałęsającego się po kamienicach ul. Brajerowskiej nałogowego żebraka, umysłowo chorego lat 50 liczącego Izraela Safirę z Milatyna. Podczas rewizji przeprowadzonej na inspekcji pol. znaleziono przy nim 7 książeczek Kasy Oszczędności wystawionych na jego nazwisko opiewające na sumę 1,273.301 mp. i 10.710 kor. austr. Safirę zatrzymano w areszcie celem odszupasowania do miejsca zamieszkania. Jednej „pijawki" mniej na bruku lwowskim.

— (t) **Nagły zgon.** Przechodząc ulicą Jabłonowskich zmarł nagle na udar serca Izak Wittlin dzierżawca dóbr Kozowa zam. przy ul. Ochronek 1. 2a. Zwłoki odwieziono do Instytutu med. sąd.

Z całej Polski.

— (y) Pobór rekrutów we Wsch. Małopolsce. Wedle „Bellony", półurzędowego organu sztabu gen. na terenie 3 województw Wsch. Małop. do poboru ostatniego obowiązanych było 78.439 młodzieńców, Stawiło się 74.071 czyli 94½ prc., odsetek jak na pierwszy pobór, bardzo wysoki. Za zdatnych uznano 44.547 popisowych, a wielu tylko odroczono stawiennictwo. Stan fizyczny poborowych był lepszy, niż w innych województwach, zato census naukowy przerażająco mały; ledwo 300 miało kwalifikacje jednorocznych, jestto wynikiem uchylania się od służby wojskowej studjującej młodzieży ukraińskiej i żydowskiej. Transporty nowobrańców odbyły się we wzorowym porządku, a nastrój wcielonych był wesoły.

— **Zjazd lekarzy i sanitarnych pracowników miejskich** odbędzie się w Poznaniu. Otwarcie nastąpi 29. bm. wieczorem w gmachu uniwersytetu, poczem nastąpi raut, urządzony przez prezydenta miasta p. Ratajskiego. Od 30. bm. do 2 maja odbywać się będą obrady i wycieczki.

Porządek obrad obejmuje referaty i dyskusje na nast. tematy: sanit. organizacja w Polsce w porównaniu z zach. Europą; obecny stan i założenia szpitalnictwa w Polsce; mleko w związku z falsyfikacją produktów spoż.; sprawa położnictwa w Polsce; sprawa boisk w miastach; stan hygjeny miast polskich i obowiązki ich w dziedzinie zdrowia publ. i kultury ludności; ankieta sanit. miast i miasteczek.

W czasie zjazdu przewidziane są następujące wycieczki: do rzeźni miejskiej i stacji pomp, do szkoły położnych i kraj. kliniki dla kobiet, zwiedzanie wodociągów miejskich, na zakończenie wycieczka do Kochanówka celem zwiedzenia lecznicy dla piersiowo chorych oraz sanatorjum w Miłowodach.

— **Uroczyste otwarcie mostu na Niemnie** nastąpi dnia 18. b. m. Na uroczystość tę udają się przedstawiciele min. kolei z min. Marynowskim na czele. Most zostanie oddany do użytku we czwartek.

— (y) **Z Kursów rolniczych ZOW.** 4 ub. m. odbyło się uroczyste zakończenie mies. kursów rolniczych przy Zw. Osadników Wojsk. w Grodnie. Bogaty, a fachowy program pracy kursu, świadczy o jego charakterze nietylko fachowym, ale ogólno wychowawczym, oraz daje chlubne — świadectwo Organizatorom, którzy niezwykle ciężkie warunki organizacyjne kursu umieli pokonać i stworzyć akt godny naśladownictwa przez inne Związki Osadników i społeczeństwo.

Kurs odbył kilka wycieczek naukowych, oraz odbywał codziennie ćwiczenia gimnastyczne pod. kierownictwem instruktora ćwiczeń DOK. III. — Dodać należy, że kursy były całkowicie bezpłatne z całodziennym utrzymaniem, noclegiem, łaźnią, i bibljoteką. Kursy takie dokształcające fachowo i obywatelsko, pionierów naszej pracy na Wschodzie, powinny być urządzane częściej, w każdej okolicy.

— **Kurs nauk ukraińskich na uniwersytecie warszawskim.** Onegdaj odbyło się w audytorjum uniwersytetu warszawskiego uroczyste otwarcie wyższych kursów nauk ukraińskich. Do zebranych przemówił prof. Sabiński kierownik kursów. Następnie odbył się wykład prof. Zajkina z zakresu historji państwowości ukraińskiej. (tel. wł.) (G).

— **Zjazd Czerwonych Krzyży Europy wsch.** zakończył swe obrady. Zebrani doszli do wniosku, że jednem z najważniejszych zadań jest zorganizowanie walki z chorobami wenerycznemi, które rozprzestrzeniły się niesłychanie skutkiem wojny. — Prace Zjazdu zarówno w komisjach, jak i na plenum jako jedno z najważniejszych zadań miały opracowanie sposobów walki z chorobami wenerycznymi. W szeregu uchwał zjazd zalecił szerzenie odpowiedniej propagandy wśród młodzieży, zakładania odpowiednich związków młodzieży, oraz propagandę hygjeny wśród niezamożnych warstw ludności. Zjazd oświadczył się również przeciw reglamentacji nierządu, ponieważ reglamentacja wytwarza wśród młodzieży fałszywe złudzenia bezpieczeństwa. Dla propagandy tych zasad uchwalono wydawać we wszystkich krajach publikacje, oraz przesyłać sobie wzajemnie materjały propagandowe. Zjazd ustalił program pracy w sprawach najbardziej naglących n. p. kształcenia personelu pomocniczego, propagandy hygjeny i organizowania Czerwonego Krzyża wśród młodzieży. (AW.)

— (m) **Wykrycie szajki spekulantów wywozowych.** Z Krakowa donoszą: Władze tutejsze wykryły nową szajkę spekulantów wywozowych. — Członkami jej są przeważnie Czesi. Spekulanci byli na wszelki wypadek doskonale uzbrojeni w broń najnowszego systemu. Dwóch przywódców szajki aresztowano w drodze z Krakowa do Bogumina. Nazwiska ich są: Jan Hradiczek i Franciszek Velky. Obaj również handlowali na wielką skalę drzewem, które wywozili do Czech i dalej a to bez pozwoleń wywozowych lub też za fałszywemi pozwoleniami. W posiadaniu ich znaleziono wielką ilość czekającej na wywóz biżuterji dotąd niestwierdzonej wartości oraz wielką ilość dolarów i koron czeskich, które obłożono aresztem. Śledztwo toczy się w dalszym ciągu przeciw wspólnikom aresztowanych. Przeważnie są to kobiety, które zajmowały się przemytnictwem waluty oraz kosztowności przez granice.

— (m) **Fałszerstwo mleka.** Kontrolerzy targowi stwierdzili w dniach ostatnich, że mleczarki podmiejskie z Laszek Królewskich, Czerepowa, Sygniówki, Grzybowic wielkich fałszowały mleko, dolewając do mleka sprzedawanego 40 do 60 proc. wody.

Ze świata.

— **Kandydaci na świętych ludzi.** Kardynałowie zebrani w Watykanie wszczęli kroki o rozpoczęcie procesu kanonizacyjnego Piusa X. Grupa Polaków katolików, którym udało się wydostać z Rosji, zwróciła się do papieża z prośbą o wszczęcie procesu kanonizacji ks. Butkiewicza.

— (m) **„Balladyna" w Narodnim Divadle.** Z Pragi donoszą: dnia 6 bm. wystawiono w tutejszym teatrze „Narodni Divadlo" po raz pierwszy „Balladynę" Słowackiego, według pism praskich stanowi to przedstawienie jedno z najważniejszych wydarzeń tegorocznego sezonu teatralnego.

— (u) **Leninowi ofiarewują truciznę.** „Daily Mail" zapewnia, że otoczenie Lenina namawia go, by wcielając w czyn swe teorje o życiu ludzkiem, trucizną skrócił swe cierpienia.

— **Międzynarodowy kongres budowniczy.** — 2 września rb. rozpocznie się w Pradze z udziałem przedstawicieli Polski. (AW.)

— **Dwanaście razy żonaty** W Wilkes-Barre (St. Zj.) policja otrzymała cały szereg listów z różnych stron kraju, pisanych przez kobiety, które zostały w różnym czasie poślubione przez Charlesa W. Davisa, alias Taylora, liczącego 75 lat. którego policja tu aresztowała, gdy zamierzał żyć ponownie z jedną z poprzednich żon. Policja — przypuszcza, że ma on żyjących żon przeszło dwanaście. Zacięty starszek, a nasi młodzieńcy ani rusz nie chcą żenić się ni razu.

— **Katastrofa lotnicza w Berlinie.** Wczoraj w południe podczas zwiedzania portu lotniczego na lotnisku Tempelhof, jeden z samolotów krążących nad lotniskiem, spadł z wysokości 75 m. i rozbił się. Pilot i trzej pasażerowie odnieśli ciężkie obrażenia. Odwieziono ich do szpitala, gdzie dwie osoby, zmarły.

Nadesłane.

— **Międzynarodowy kongres historyków zakończył** się w Brukseli w niedzielę. W kongresie wzięło udział 900 uczonych. Z delegatów polskich prof. Dębiński, Handelsman i Grabski weszli w skład prezydjum.

— (x) **Nowe marki amerykańskie.** Rząd St. Zj. wydaje nową emisją 21 marek poczt. z których już 17 jest w obiegu. Cieszcie się filateliści.

— (j) **Niemcy na Morzu Czarnem.** Wedle doniesień „Russpress" żegluga między Odessą a Noworosyjskiem powierzona została okrętom tow.: „Deutsche Orient Linie".

— (j) **Redukcja urzędników w Ameryce.** Rząd Hardinga skasował 100.000 urzędników administracyjnych w ciągu 2 lat.

— (u) **Dżuma w Indjach.** W Indjach w jednym z ostatnich tygodni marca liczono 9.090 wypadków dżumy i 8.000 śmiertelnych. Zaraza szaleje w Pendżabie i Bombaju, oraz w prowincjach centralnych.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Z Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza**, przy ul. Bourlarda 5, o godz. 6'15, odbędą się następujące wykłady: We wtorek, 17 bm., „Księstwo warszawskie", dr. Adam Karpuszko. — W piątek, 20 bm., „Nauka o stylach w architekturze Cz. I. (z obr. świetl.) dyrektor M. Lityński.

— **Towarzystwo naukowe we Lwowie.** Posiedzenie wydziału matemat.-przyrodn. odbędzie się w poniedziałek, 16 bm., o godz. 6 popoł. w Instyt. Zoologicznym Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 4). Profesor dr. Maksymiljan Matakiewicz, przedstawi pracę własną pt.: Hydrologiczna miara żeglowności rzeki.

— **Z Polskiego Twa Przyrodników im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe odbedzie się we wtorek (17. bm.) o godz. 6. w sali wykładowej Instytutu Geologicznego Uniwersytetu (ul. Długosza 8). Na porządku dziennym wykład Prof. Dr. Adama Maurizio p. t. „Pożywienie człowieka przed uprawą zbóż".

NEKROLOGJA.

†

W XV. rocznicę tragicznej śmierci ś. p.

Andrzeja hr. POTOCKIEGO

b. Opiekuna i Dobrodzieja Internatu im. G. Piramowicza odprawione zostanie

żałobne nabożeństwo

w kościele św. Elżbiety w poniedziałek dn. 16. kwietnia 1923 o godz. 8 na które zaprasza

Zarząd Internatu

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 14. kwietnia.

+ **III Targ Poznański (29 IV— 5 V 1923).** Prace przygotowcze na III Targ Poznański dobiegają końca. Stoiska są już rozdzielone. Z powodu licznego napływu zgłoszeń Urząd Targu nie mógł uwzględnić wszystkich zgłoszeń. Targ Poznański posiada jeden z największych terenów. Bilety wstępu rozesłane zostaną do reprezentacji krajowych, gdzie interesenci targowi jeszcze przed targiem nabywać je mogą. Urząd Targu spodziewa się licznych gości, przygotował więc odpowiednią ilość wygodnych kwater. Wszyscy goście będą mieli zapewnione po niedrogich cenach mieszkania. Interesowani powinni zawiadamiać poprzednio Urząd Targ. o swym przybyciu, by ten mógł zarezerwować im jak najwygodniejsze kwatery. (TP)

+ **Koniec obrotu czekowego polsko-niemieckiego.** Z dniem 22. kwietnia b. r. zostaje wypowiedziany układ między Polską, a Niemcami w przedmiocie pocztowego obrotu czekowego, pomiędzy Niemcami, Polską, G. Śląskiem, a Rzeszą niem.

+ **Handlowy rozwój Gdańska przybrał** w ostatnich czasach wielkie rozmiary. W gdańskim rejestrze handlowym, z dniem 1 I 1920 zarejestrowanych było 1835 towarzystw handlowych, gdy z dniem 1 III rb., było ich już 2876, z dniem 1. I 1920 było 58 towarzystw akcyjnych, zaś z 1 III rb., 238. Z dniem 1 I 1920 towarzystw z ograniczoną odpowiedzialnością zarejestr. 277, gdy z 1 III rb. było ich 976. Ogółem liczba zarejestrowanych przedsiębiorstw 1 I 1920 wynosiła 2170, 1 III br. 4090. Pomimo tak szybkiego wzrostu instytucji handlowych do rejestru wpływają wciąż nowe podania. (AW.)

+ **Prywatne monety srebrne i złote.** W uzupełnieniu wiadomości o otwarciu w tym roku mennicy polskiej na użytek prywatny, celem wybijania złotych polskich, ministerstwo skarbu komunikuje, że zamierzone jest wybijanie ze srebra monety 1-złotowej, ze złota 5-cio i 10-cio złotowej, któreby wagą, wielkością i zawartością czystego złota równały się odpowiednim monetom szwajcarskim. — Obok zamówień prywatnych mennica wybijałaby złote polskie z kruszców szlachetnych, złożonych w ciągu ostatnich lat na skarb narodowy. (AW).

Giełda.

+ **Giełda lwowska.** Niebywała haussa w akcjach przemysłowych i bankowych. Waluty naogół silniejsze. Chodorowskie 82500. Zieleniewski awansował na 143000. Parowozy 38000—39500. — Rakszawa ustaliła się przy 62000. Browary 151000. Oikosy słabsze, z 131.000 spadły na 127.500. Pol. Nafta 19000. P. T. H. 6500 i 6000. Pezet 11000. Glob 2000. Pol. Tow. Budowl. awansowały do 37000. Ćmielów 37000. Niemojowski przejściowo 52000, przy końcu 46000. Karpalit 17500 do 18000. Tespy 111.000 do 114.000.

Targ akcji bankowych również bardzo ożywiony, przy silnej zwyżce kursów. Bank Przem. do 8500, przy końcu 8200. Bank Hipot. 6000 do 7000. Ziem. Bank Kred. ustalił się przy 5000. Pol. Bank Kredyt. przy końcu 3500. Dolary 43000. Berlin 2'05½. Praga 1275—1295. Londyn 201.000 potem 202.000. Wiedeń 61. Paryż 2880. Zurych 8000 i 7950.

Tendencja w akcjach b. wybitnie zwyżkowa, w walutach zniżkowa. Usposobienie niezwykłe ożywione.

W akcjach niekotowanych silna zwyżka kursów. Jaworzno ef. 217—221.000, nieef. 211—216.000. Gazy ziemne 240—260.000. Gazolina 37—40.000. Rurociągi ef. 17—20.000, nieef. 16—17.000. Olkusz 44—48.000. Chybi 53—56.000. Machlejd 21.500 do 22.500. Azot 16.500—17.500. Foresta 23—29.000. Len 20500—22500. Rucker Höflinger 15—17500. Nitrat 6—7000. Lesienice 49—51000.

+ **Marka polska na giełdach światowych** nie uległa zmianie. Notowano ją w Nowym Jorku 0'23½, Zurych 0'0128—00131, Berlinie 49½, Londynie 195000, Pradze 0'0820—0'0825, Amsterdamie 0'0050—0'0075. (Tel. wł.) (J.)

+ **Giełda krakowska.** (Tel. wł.) (J.) Na początku zaznaczyła się bardzo lekka zwyżka kursów. Dolar 43.200, fr. fr. 2900, marka niem. 2'05, fr. szwajc. 7950, kor. cz. 1290.

+ **Akcje giełdy krakowskiej:** Polsk. Tow. Handl. 6.000, Impex 625, Pharma 28.000, Polski Glob 2.300, Żegluga Polska 3.200, Zieleniewski 155.000. Cegielski 180.000. Warsz. spół. bud. par. 38.000, Automotor 6.000, Trzebinia fabr. maszyn 38.000, Pocisk 15.000, Górka 110.000, Siersza górna 105.000, Tepege 45.000, Polska nafta 20.000, Pezet 11.000 Fabr. przetw. tł. Trzebinia 48.000, Niemojewski 33.000, Krakus 28.000, Chodorów rafin 85.000, Siersza elektrow. 11.000, Ćmielów 43.000, Strug 10.000, — Bank spół. zarob. 55.000, Bank Małop. 8.000, Ziemsk. B. Kred. 2.800 B. Hipotecz 6.000, Pol. B. Przem. 6.700.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.) (G.) Dla walut zagranicznych usposobienie mocne. Dolary 42.900, marki niem. 1'99. Akcjami ruch w dalszym ciągu duży o tendencji zwyżkowej. Papierami publicznemi minimalne obroty.

+ **Akcje giełdy warszawskiej:** B. Zachodni 165.000, Cegielski 185.000, Częstocice 330.000, Tow. akc. fabr. cukru 440.000, Warsz. kop. węgla 340.000, Lilpoop, Rau i Löw. 220.000, Modrzejów 255.000, Ostrowieckie zakł. 175.000, Rohn i Zieliński 72.000, Starachowice 85.000, Pocisk 14.500, Fabr. parow. 40.000, Żyrardów 4,000.000, Zieleniewski 152.000, Chodorów cukr. 93.000, Ćmielów 38.000 bez prawa i bez kuponu.

NOTATNIK AKCJONARJUSZA.

+ **Powszechny Bank Kredytowy S. A.** Podwyższa kapitał zakładowy na 500.000.200 mkp. — Dwie nowe za trzy stare. Kurs em. z prawa poboru do 20 kwietnia b. r. — 600 mkp.

+ **Akc. Bank Hipoteczny.** Zwyczajne walne zgromadzenie 30. kwietnia b. r.

+ **Bank Małopolski S. A.** podwyższa kapitał na 1,000.020.000 mkp. Jedna nowa za jedną starą. Kurs em. z prawa poboru do 30. kwietnia — 1150.

+ **Zakł. przedz.-tkackie w Krośnie S. A.** podwyższają kapitał na 200.000.000 mkp. Jedna nowa za dwie stare. Kurs em. z prawa poboru do 28. kwietnia — 1400 mkp.

+ **Gazolina S. A.** powiększa kapitał na 250 miljon. przez przestemplowanie i emisję jednej nowej za jedną starą. Kurs em. z prawa poboru do 29. kwietnia — 1300 mkp.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż == żądają, T == transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	14 kwietn.	B) Akc. przem.	14 kwietn.
Akc. Związk.	1000	Górka	58000
Dyskont Lw.	—	Oikos	T 131000
Handl. Pozn.	20000	Parowozy	T 39500
Hipot. akc.	T 8000	Patrja	5600
Hipot. zemel.	1000	Pezet	T 11000
Małopolski	4500	Pocisk	T 15000
Powszechny	T 3500	Pol. Glob	T 2000
Przemysłowy	T 8500	Pol. Nafta	T 19000
Ziemski kred.	T 5500	Pol. Tow. Bud.	T 37000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	T 6500
Browar Lwow.	T 151000	Rakszawa	T 64000
Chodorów	T 82000	Siersza el.	T 13000
Karpalit	T 18000	Gór. Siersza	65000
Ćmielów	T 37000	Tepege	43000
Portland z S.	—	Tespy sól pot.	T 109000
Galicia	2,200.000	Zieleniewski	T 143000
Gafota ex	T 12000	Żegluga pol.	1900

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 88	Lwów — dnia 14 kwietnia 1922		Warszawa dnia 14 kwietn.	Kraków dnia 14 IV.	Zurych dnia 14 IV.	Berlin dnia 8 IV
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	0·01·25	50·00
1 funt ang.	199000—201000	200000—202000	200000—203000	198000—205000	25 57	97904·00
100 frs franc.	285000—287000	287000—289000	295000—296500	280000—295000	36 72	13510·58
100 fr. szwaj.	781000—785000	791000—799000	793500—801500	780000—800000	100·00	38650·31
100 frc. belg.	242500—244500	244500—246500	250000—257500	245000—255000	28 60	11720·06
100 K czesk.	125000—126000	127000—129000	128000—129000	122500—132500	16·38	628 42
100 K węg.	1150—1170	1190—1210	—·—	1050—1050	—·12	4 80
100 K austr.	60—61	60—61	60—65	57—60	—·0077	29·82
100 M niem.	200—205	202—208	197—205	150—210	0·02·64	100·—
1 Dolar am.	42750—43250	42450—42950	42690—43700	42000—44000	5·49	21079·00
100 Lir wł.	21300—214000	215000—217000	215000—216000	21000—22000	27 35	1047 37
100 Lei rum.	20000—22000	20000—22000	—·—	000—000	2·42	94·65
1 guld. hol.	16000—16200	16900—17100	17100—17100	16000—17000	215 00	8279 75
100 K norw.	—·—	P 33500—34000	—·—	—	98·25	3815·43
100 K duńsk.	—·—	58000—62000	—·—	—	102 75	4019 92
100 K szw.	—·—	—·—	—·—	—	142 00	5600 0[illegible]

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

Walka z paskarstwem.

— (m) **Skazanie rzeźników paskarzy.** O lichwę towarową stanęło w okręg. III sądu tutejszego około 60 rzeźników drobnych, oskarżonych o lichwę towarową. Znaczną część podobnych skazał sędzia wyrokujący na karę aresztu od 7 dni do 1 miesiąca, i na grzywnę 100000 m. do miljona.

*

(m) **Skazanie kawiarzy-paskarzy.** Magistrat lwowski skazał za bezczelny wyzysk (znaczne przekroczenie zatwierdzonego cennika) trzech kawiarzy lwowskich na grzywny: jednego na pół miljona Mp., a dwóch innych na grzywnę w wysokości miljon Mp. Oprócz tego skazano jednego płatniczego na grzywnę 1 miljona Mp., a w razie nieściągnięcia na 3 miesięce aresztu, gdyż płatniczy zwalał winy na kawiarza a kawiarz na płatniczego — skazano więc jednego i drugiego na równą karę. Skazani kawiarze podawali gościom zamiast 1/5 litra kawy, herbaty i mleka tylko 1/8 litra, a jeden z nich policzył gościowi zamiast 20.056 Mp. jak się należało podług zatwierdzonego cennika wygórowaną kwotę 36.400 Mp., co się pokazało z przedłożonego w magistracie rachunku. Każdy powinien żądać rachunku — gdyż jest to dowód.

Dziwi nas jednak w wysokim stopniu, że magistrat nie podał nazwisk skazanych paskarzy-kawiarzy. Nazwiska tych wyzyskiwaczy powinny być ogłaszane we wszystkich pismach dla przestrogi konsumentów. Tak samo ogłaszać się powinno nazwiska skazanych szynkarzy — byłoby to dla nich większą karą, aniżeli grzywna, którą odbiją sobie w rozmaity sposób. Magistrat powinien, o ile to w jego siłach, zabezpieczyć ludność przed wyzyskiem kawiarzy i szynkarzy, a ewentualnie odebrać im koncesję.

*

— **Sądy doraźne na paskarzy.** Utworzono — jak donosi „Pat" — w Berlinie sądy doraźne dla paskarzy i lichwiarzy. We czwartek rozpoczną one swe urzędowanie. Ciekawe, czy bandytom zawdzięczi w Berlinie tak skóra, jak w Polsce.

Cud na Śląsku czyli złoty ząb.

(u) Przy końcu XVII w. pewien Slązak chcąc zadrwic z łatwowierności ziomków oświadczył, że synowi jemu 7 letniemu wyrósł złoty ząb. Ze wszystkich stron schodziły się tłumy by oglądać cud. Lekarze uważali fakt za niezwykłej wagi naukowe zjawisko i długim sporom i dysputom nie było końca. W latach 1693—1695 dr. Horstuis, Rullandus, Ingolsteturus, Libarius spisali historję tego zęba. Uznali, że jest to cud zesłany przez Boga ku pocieszeniu ludzkości w walkach z Turkami. Dysputy trwały aż złotnik pewien, odkrył, że ząb złoty nie różnił się niczem od innych, lecz był artystycznie powleczony pozłótką.

Listy z kraju.

PANSTWOWE GIMNAZJUM W ŻÓŁKWI.

(Korespondencja „Kurjera Lwowsk.")

Żółkiew, w kwietniu.

W nr. 71 „Kurjera Lwowskiego" z 25 marca br. pan czy pani E. H. umieściła notatkę o gimnazjum żółkiewskiem zatytułowaną: „Quousque tandem"?

W imię prawdy poczuwamy się do obowiązku oświadczyć, iż tylko udzielono 10 miljonowego kredytu nie wyłącznie na gimnazjum, ale na rekonstrukcję całego zamku żółk., mającego pod owem dachem gościć i starostwo i gimnazjum!

Wzmiankowanych 10 miljonów nie udzielił — Rząd dobrowolnie, lecz po długich staraniach i zabiegach, czynionych za pośrednictwem posłów sejmowych, delegacji obywatelskiej oraz innych — wpływowych osób. **Z. R.**

Nowe książki i pisma.

Ars Technica. Bezsprzecznie najlepiej redagowany w Polsce miesięcznik, czasopismo wydziałowych kół naukowych studentów Politechniki warszawskiej; wyszedł za miesiąc styczeń—luty, jako zeszyt 1—2. W przeglądzie całości wybijają się na godne uwagi i uznania artykuły „W kwestji norm do obliczenia żelaznych mostów kolejowych" d. c., prof. S. Kunickiego, „Granica sprężytości belek krzywych" prof. S. Bełżeckiego, „Przebudowa koszar przy ul. Nowowiejskiej w Warszawie na min. spraw wojskowych", prof. Cz. Przybylskiego z 2 planami. „Przykład rozwiązania zagadnień techniki suszarniczej". Z. Lipowskiego. Autor podaje własnego pomysłu wykres do obliczania zagadnień z techniki suszarnictwa, metodę graficzną. I wreszcie najsilniej mogący zaciężyć na rozwoju komunikacji, „Turbo parowóz Ljungström", który ma wszelkie dane, by wyprzeć nasze samowarowe lokomotywy do muzeum lub magazynów starego żelaziwa. Parowóz składa się z kotła i tendra, organicznie ze sobą związanych, na których znajduje się turbina, przekładnia i kondensator. Do poruszenia parowozu F. Ljungström zastosował wielostopniową turbinę osiową z kołem Curtis'a, o mocy 1800 km., przy 9200 obrotach na min., co pozwala rozwinąć szybkość jazdy 110 km. godz. Odpowiednio skonstruowane koła zębate, umożliwiają wsteczny ruch parowozu. Największe znaczenie posiada jednak ilość zużytego ciepła na pracę pożyteczną, które wynosi przeszło dwukrotną wartość spółczynnika przy maszynach parowych, dosięga bowiem 14,7% doprowadzonego ciepła. W dobie obecnej pracują z powodzeniem trzy turboparowozy: Zoelly'ego w Szwajcarji, Ramsay'a z przekładnią elektryczną na kolejach angielskich i Ljungströma w Szwecji. Turboparowóz ma przed sobą świetny horyzont rozwoju, nawet ponad napędem elektrycznym. Niemieckie zakłady Kruppa przeszczepiają już system Zoellye'go na państwowe koleje niemieckie.

U nas podjęto ostatnio myśl (prof. Ebermann) nierealną prawie, bo niedająca się zamortyzować, przemiany parowozów na lokomotywy Diesel'owskie.

Oczywista, iż projekt posiada znaczenie tylko teoretyczne i zajmuje również tylko pewne rubryki w spisie polskich chęci: —

Uzupełnieniem miesięcznika są: Wiadomości techniczne, gospodarcze i i. — Rysunki, w szczególności przekroj turbiny, są dobrze wykonane. **ek.**

SPORT.

Pogoń—Rewera match o mistrzostwo LZOPN. o godzinie 4-tej na boisku Pogoni. Poprzedzi match Pogoń II—AZS. początek o godzinie 2-ej.

Biali—Strzelec. Spotkanie powyższych drużyn odbędzie się w dziś o godz. 2'30 na boisku TZR. Obie drużyny wystąpią w najlepszym składzie.

Czarni II—Robotniczy Klub Sportowy grają o godzinie 4-ej o mistrzostwo klasy B na boisku TZR.

Polski Związek Atletyczny. Zarząd Związku Związków Sportowych, uchwalił przyjąć jednogłośnie w charakterze członka zwyczajnego Polskie Tow. Atletyczne z zastrzeżeniem zmiany nazwy na „Polski Związek Atletyczny" i takich zmian statutowych, jakie wynikają z ustroju obejmującego całe państwo związku sportowego.

„Polskiemu Związkowi Atletycznemu" powierzono zarazem opiekę nad amatorskim sportem bokserskim, do czasu utworzenia samodzielnego Zw. Bokserskiego.

Aeoroplan z motorem 5 HP. był przedmiotem prób angielskiego ministerstwa awiatycznego. Próba udała się całkowicie. Aparat zbudowany nadzwyczaj zgrabnie, o małych wymiarach wzniósł się do wysokości 250 stóp i po locie siedmiominutowym wylądował pewnie. Pilotem był major M. Wright.

Viktoria—Zizkov w Madrycie. Viktoria praska rozegrała dwa matche z FC. Madrid z wynikiem 3:3 i 2:3.

Zawody sportowe w armji czeskiej odbędą się w roku bieżącym poraz pierwszy. W program zawodów wchodzi lekka i ciężka atletyka, gimnastyka, wioślarka, cyklistyka. Z gier piłka nożna i piętówka. **Zastępca.**

Międzynarodowy akademicki kongres sportowy. Akademicki Związek Sportowy w Warszawie otrzymał zaproszenie z Paryża na międzynarodowy kongres sportowy, który ma się tam odbyć z początkiem maja b. r. Podczas kongresu odbędą się międzynarodowe zawody sportowe. (Pat.).

„Red Star" przyjeżdża do Polski. Klub „Polonia" zwrócił się do mistrza Francji i Paryża „Red Star" z zaproszeniem do Polski. Mistrz Francji przybędzie prawdopodobnie dnia 3. maja do Warszawy. Projektowane jest urządzenie w tym dniu święta sportowego polsko-francuskiego, z powodu przyjazdu Focha. „Red Star" walczyć będzie 1-szego dnia z „Polonią", 2-go dnia z „Cracovią". (AW).

Do Szanown. Prenumeratorów „KURJERA LWOWSKIEGO“

Prosimy uprzejmie o jak **najrychlejsze nadesłanie prenumeraty**

na kwiecień

wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Pocztowej Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie Szan. Prenumeratorów,

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota, **prenumerata**, ogłoszenie, składki.

Cena pojedynczego numeru 500 m.

Cena prenumeraty wynosi:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego“ .	11.500 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	13.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	13.000 m.
Za granicą miesięcznie . .	18.000 m.

Zwracamy uwagę Szanownej Klijenteli, że w ostatnich czasach zjawiły się na rynku wyroby szmerglowe, oferowane jako „NAXOS“ nie będące oryginalnymi fabrykatami światowej sławy fabryki

Tow. Prawdziwego - Szmerglu Naxos - **NAXOS-UNION**

Julijusz Pfungst we Frankfurcie n/Menem

Oryginalne wyroby tej fabryki muszą mieć na etykiecie powyższy pełny tytuł lub ochroniony napis „NAXOS-UNION“. Wyłączne zastępstwo na Polskę: „POLTHAP“ Polskie Towarzystwo Techniczne dla Handlu i Przemysłu. Sp. z ogr. odp. Warszawa, Chmielna Nr. 27. 1368

Ważne dla Pań! Tkalnia Konopie

Sp. z ogr. por. Lwów ul. **Piekarska 53.** przyjmuje różne zeszywane szmatki do wyrobu dywaników. 1872

DRUTY KOLCZASTE

oraz do wiązania **siana, słomy i drzewa** w oryginalnym fabrycznym opakowaniu wagonowo i na pudy po cenach niskich sprzedaję. Posiadam również na składzie **gwoździe, skoble, wszelkie druty, widły, szpadle, oskardy, śruby, hufnale, haceic, łańcuchy, kubły, blachę,** po cenach konkurencyjnych

M. RACKIER,
Warszawa, Bagno 3.
(w podwórzu). Tel. 231-93 i 214-96. 3766



CUKIERNICY!

Różne walce, prasy, sztenderki, etykiety, farby, smaki, syrop wanilinę, agar-agar i wszelkie przybory dla fabryk cukierków oraz cukierki i czekolady pierwszorzędnych firm poleca

SZ. KASSNER, Warszawa
Nalewki 27. — Telefon 203-85. 3655

Artur Smutny, streiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia i reparacje. 3741

„PEZET“

POWSZECHNE ZAKŁADY BUDOWLANE S. A.

we Lwowie, ul. Akademicka 23.

zawiadamia swoich akcjonarjuszów, że

ORYGINALNE AKCJE IV. EMISJI

wydaje codziennie od 10 do 12 przedpołudniem od dnia 15-go kwietnia do 31-go maja 1923

jedynie za zwrotem świadectw tymczasowych.

Akcje nie podjęte do końca maja 1923 zostaną złożone do depozytu na koszt właścicieli w Polskim Banku Krajowym we Lwowie.

Zamiejscowi akcjonarjusze zechcą w sprawie podjęcia akcji IV. emisji porozumieć się z naszem Biurem Centralnem, Lwów, ul. Akademicka 23.

W razie żądania odesłania oryginalnych akcyj pocztą adresatowi, należy prócz tymczasowego poświadczenia nadesłać obliczoną w myśl rozporządz. Minist. Poczt i Telegrafów z dnia 12. marca 1923, Nr. 2550/VI. należytość pocztową za list polecony 2000 mkp., należytość od zadeklarować się mającej wartości za każdych zaczętych 10 000 mkp. po 50 mkp. i należytość za opakowanie 1000 mkp. poczem oryginalne akcje zostaną wysłane. 3788

BERSON-KAUCZUK

Centrala: Kraków, Straszewskiego 2.
Składy i Zastępstwo: Lwów, Klonowicza 6
1085

OBCASY GUMOWE I PODESZWY GUMOWE

są trwalsze i tańsze niż skóra. Najlepsza ochrona przeciw wilgoci i zimnie.



NAJTAŃSZYM TŁUSZCZEM JADALNYM, zawierającym 100% tłuszczu jest

KUNEROL.

1080



Przedstawiciel: HENRYKA J. SCHIPMANA SYNOWIE, LWÓW.

Pierwszorzędny, technicznie wykształcony

zastępca branży elektrycznej

który posiada doświadczenie w sprzedaży elektr. porcelany (Hoch, und Niederspannungs-Material), poszukiwany przez firmę pierwszorzędną. Tylko panowie, posiadający w tej dziedzinie wielkie doświadczenia, świetnie są wprowadzeni i rozporządzają referencjami pierwszorzędnemi, zechcą nadesłać swoje oferty pod „Elektro 1089“ do 3787

Österreichische Anzeigen Gesellschaft A. G. Wiedeń I. Riemergasse 9.